

Bankowcy popuszczają pasa

21 marca 2013

Z danych Komisji Nadzoru Finansowego wynika, że zeszły rok był najbardziej dochodowy w historii polskiej bankowości. Łączny zysk banków szacowany jest na 16,1 mld zł.

Jak informuje „Gazeta Wyborcza”, sektor finansowy wypracował niebotyczne zyski, mimo iż od dobrych kilku kwartałów klienci niechętnie się zapożyczają – sprzedaż kredytów hipotecznych spadła aż o 20 proc., a i gotówkowych jest na niewiele lepszym poziomie.

Większość kwoty zysku – aż 14,3 mld zł – uzyskano dzięki prowizjom pobieranym od klientów z tytułu prowadzenia rachunków, udzielania kredytów czy obsługi kart płatniczych. Czasami opłaty są nieracjonalnie wysokie, np. zaświadczenie potrzebne do rozliczenia ulgi odsetkowej może kosztować nawet 100 zł. Ponadto, banki wzbogacają się odpowiednio manewrując marżą odsetkową, czyli różnicą między odsetkami wypłaconymi klientom a zainkasowanymi z oprocentowania kredytów; w zeszłym roku wyniosła ona rekordowe 35,5 mld zł (dla porównania, w 2009 r. – 26,3 mld zł). Nie bez znaczenia było także zmniejszenie kosztów o 7 proc. (dane ze stycznia br.), co uczyniono głównie poprzez zwolnienia pracowników, np. w Banku Handlowym w Warszawie SA posady straciło 590 osób.

Pomimo obniżek stóp procentowych i spowolnienia gospodarczego w pierwszym miesiącu 2013 r. banki wypracowały zysk netto w wysokości 1,75 mld zł (o jedną piątą więcej niż w analogicznym okresie rok wcześniej).

Źródło: [Nowy Obywatel](#)